

Motylarnia z poślizgiem

Data publikacji: 4.06.2019 7:30

W przetargu został wyłoniony wykonawca, ale prace przy budowie motylarni przy Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej w Jaworzu, ruszą dopiero w sierpniu. Barbara Szermańska, dyrektor placówki poinformowała, że pierwszy przetarg zakończył się fiaskiem.

□

- Do drugiego zgłosiła się jedna firma. Przetarg jest już rozstrzygnięty. Jesteśmy przed podpisaniem umowy. Realizacja projektu będzie jednak przesunięta w czasie. Nie zdążymy go sfinalizować - jak planowaliśmy - w czerwcu. Prawdopodobnie prace rozpoczną się w sierpniu – powiedziała dyrektor.

Motylarnia ma być kolejną atrakcją Jaworza. Firma Mar-Tom, która złożyła ofertę, zadeklarowała, że wybuduje motylarnię do końca października za 405 tys. zł brutto. Pieniądze na ten cel pochodzą z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego. Gmina Jaworze także się dołoży. Z tych pieniędzy kupiony zostanie agregat.

Przypomnijmy – w motylarni umieszczonych ma zostać ok. 400 motyli tropikalnych i rodzimych, ok. 300 straszyków, a także chrząszcze i modliszki. Zobaczyć będzie można mrówki parasolowate. Nowa atrakcja turystyczna Jaworza została pomyślana tak, aby odwiedzający mogli poznać różne fazy rozwoju owadów, od larw po dorosłe okazy.

Motyle, a także inne owady umieszczone zostaną w sferycznym, częściowo przezroczystym namiocie o średnicy ok. 10 m. Wewnątrz umieszczona będzie także unikatowa roślinność. Namiot zostanie wyposażony w klimatyzatory, które zapewnią odpowiednią dla rozwoju motyli temperaturę. Wewnątrz znajdzie się pięć terrariów oraz dwie woliery entomologiczne. Kopuła będzie połączona tunelem z salą wykładową jaworzańskiego Muzeum Fauny i Flory, które otwarto w 2014 roku. Placówka kosztowała 1,1 mln złotych.

anszaf